

RENUMERATA.

Kurier Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni świątecznych, dodatki poniedziałkowe. Warunki prenumeraty podane w nagłówku numeru głównego. Oddzielna przedpłata na dodatkowy poranny przyjmowana być może.

KURIER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-jej rano do 8-jej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 z poł.

Dziś: Alojzego Gonzaga.
Jutro: Paulina Biskupa.
W sobotę: Agrypina P. M.
W niedzielę: Narodzenie św. Jana Chr.

Wschód słońca o godzinie 3-iej minut 40
Zachód " " " 8-iej " 20
Długość dnia " " " 16 " 40
Przybyło " " " 9 " 2

Wschód księżyca o godzinie 6 minut 4 r.
Zachód " " " 1 " 30 r.
Wysokość wody na Wiśle st. 13 c. 3 (st. 8 c. 10)
Dziś o godzinie 4-iej zrana ciepła 11°.

Poniedziałek: Prospera Biskupa.
Wtorek: Pawła i Jana M.M.
Środa: Władysława Kr. Węg.
Czwartek: Ireneusza B. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268.** — **Telefon administr. 517.**
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: **Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.**

KALENDARZ.

Święta i dni wolne: Dziś Domysława, jutro Broniwoja.
Gromadzenia: Zebranie byłych uczniów drugiego gimnazjum warszawskiego, którzy je ukończyli w r. 1884-ym. (Kościół św. Krzyża przy ulicy Krak.-Przedm.—10 zrana.)—Posiedzenie członków komitetu, zarządzającego funduszami fundacji Rostworowskich dla ubogich ociemniałych. (Sala między magistratu—12 w południe.)—Sesja egzaminacyjna kandydatów na mularskiego. (Sala magistratu—7 wieczorem.)—Posiedzenie członków zarządu Towarzystwa dobroczynności (5½ po południu) oraz posiedzenie członków Wydziału kas pożyczkowych. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—7 wieczorem.)—Posiedzenie członków pierwszej komisji teorii ogrodnictwa i nauk przyrodniczych domocni Towarzystwa ogrodnictwa. (Lokal Towarzystwa, Bielska, 14—7½ wieczorem.)
Wystawy: **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych.** Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 10—od 10-jej zrana do 4-jej po południu. — **Wystawa obrazów Krywulki.** (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—10-jej zrana do 8-jej wieczorem.)—**Wystawa obrazów spółdzielni i rzeźbiarzy.** (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-jej zrana do 7½ wieczorem.)—**Wystawa obrazów i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego.** (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i handlu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—od 10-jej zrana do 4-jej po południu, w niedziele i święta od 12—4-jej po południu. Wejście bezpłatne.)—**Wystawa Muzeum rzemieślniczego.** (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i handlu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—od 10-jej zrana do 4-jej po południu, dla rzemieślników od 7—9-jej wieczorem, w niedziele i święta od 10-jej zrana do 4-jej po południu.)—**Wystawa etnograficzna.** (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-jej zrana do 6-jej po południu.)—**Wystawa starożytności.** (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-jej zrana do 6-jej po południu. Wejście kop. 15.)
Teatry: **Wielki:** dziś „Brahma” (balet) oraz „Tańce perskie”, jutro widowisko zawieszono; — **Letni:** dziś „Rodzina Fouchambault” (komedia); jutro „Dom otwarty” (komedia); — **Posażna jedynaczka** (komedia); — **Nowy:** dziś „Piosenki tyrolskie” (operetka—z udziałem panny Klementyny Czochalskiej) oraz „Ciotka Karola” (kratochwila); jutro „Biedna dziewczyna” (wodewil). (8 wieczorem.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania w niedzielę znajdują się na dzień dzisiejszy 29188 rs. 17 kop. Wycieczki wydawane będą od 9—12-jej przed południem; protokół walorów i wykupy skuteczniają się od 9-jej zrana do 2-jej po południu i od 4—6-jej po południu.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Donoszą nam z Petersburga, że do komisji, powołanej do zaprojektowania reform w obowiązującym prawie prawodawstwie, zaproszony został z grona sędziów warszawskich wiceprezes drugiego wydziału kryminalnego w tutejszym sądzie okręgowym, A. Timanowski.
Sprawa utworzenia nowych rogatek na nowo-żyłaczonych do Warszawy terytorjach, a mianowicie moskiewskiej, zabkowskiej, kawczyńskiej i tepleńskiej, już jest na drodze bliźkiego urzędowania. Miejsca już ostatecznie wybrano, kosztorys sporządzono, a warunki budowy rogatek przedłożono w tych dniach do zatwierdzenia władzy.
Od czasu ogłoszenia likwidacji kasy oszczędności przy magistracie tutejszym 7,600 uczestników włożyło wkładów na sumę rs. 1,064,000.
Na licytacji w dniu wczorajszym odbytej w magistracie na wyrestaurowanie wielkiej oranżerii w ogrodzie Saskim i urządzenie osobnej oranżerii do hodowli roślin, utrzymał się p. Lejzor Hamerszlag, który od wyliczyciela kosztorysowej rs. 2,450 odstąpił rs. 230. Pan był jedynym konkurentem.
Dla wyjeżdżających do wód donosimy, iż wyjeżdżający w Zakopanem żadnych przerw w komunikacji nie uczynił; taką depeszę otrzymaliśmy wczoraj z zarządu klimatyki zakopańskiej.

Prezes wydziału lekarskiego warszawskiego Towarzystwa dobroczynności zaprasza członków do których tegoż wydziału na posiedzenie, odbyć się mające w dniu 25-ym b. m. o godz. 6-jej po południu.

Jak donoszą *Warsz. gub. wiadom.* otrzymali urlopy na wyjazd zagranicę: administrator parafii Stanisławów w nowomińskim dekanacie ks. Stanisław Lipiński do Vichy i wikariusz parafii Wszystkich Świętych ks. Zygmunt Skarżyński, jako kapłan J. E. księdza arcybiskupa Popiela, do Ems. Po ukończeniu seminarjum nowowysiężeni kapłani otrzymali wikariaty: ks. Teofil Mierzejewski w Kamieńcu w radzyńskim dekanacie i ks. Franciszek Chociński w Szymanowie w sochaczewskim dekanacie.

W dniu wczorajszym przyjechał z Żytomierza JE. ksiądz Henryk Kossowski, biskup-sufagan diecezji kujawsko-kaliskiej.

Z teatru i muzyki.

Na dzisiejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złoży się balety: „Brahma” i „Tańce perskie”.

Teatr Letni daje dzisiaj komedię Augiera „Rodzina Fouchambault”.

„Ciotka Karola” świeci dzisiaj mały jubileusz. Dzisiejsze bowiem przedstawienie tej uciechnej farsy będzie 25-em z rzędu.

Widowisko rozpocznie operetka „Piosenki tyrolskie” z p. Czosnowską.

Zbór ewangelicko-augsburski.

Wczoraj, w kościele wyznania ewangelicko-augsburskiego, odbyło się zebranie ogólne zboru, na którym rozpatrzone przedewszystkiem wnioski, dotyczące zatwierdzenia uchwały kolegium kościelnego z d. 8-go listopada 1893-go r., której mocą przyjęty został projekt zarządu diakonatu, dotyczący opieki nad diakoniami, czynnemi w instytucjach tutejszego zboru.

Najgłówniejsze punkty owego projektu opiewają: a) siostry diakoniszy korzystają z dobrodziejstw kasy przeznaczonej i pomocy zboru; b) po 35-ciu latach sumiennej i gorliwej służby etatowej w jednej z instytucji zborowych i doświadczeniu przynajmniej do 60-go roku życia, siostra nabywa prawa do bezpłatnego wikt i odpowiedniego pomieszczenia w jednym z zakładów dobroczynnych zboru, bądź w szpitalu, bądź w domu dla nieuleczalnych, bądź wreszcie w domu starców, do otrzymania bezpłatnie w naturze niezbędnego ubrania wartości w przybliżeniu 20 rs. rocznie, i nadto do pensji emerytalnej, płatnej aż do końca jej życia, w wysokości rs. 60 rocznie.

Następnie rozpatrywano wniosek drugi, o zatwierdzenie uchwały kolegium kościelnego z d. 7-go marca r. b., której mocą przyjęty został wniosek wydziału szpitalnego, dotyczący utworzenia w szpitalu zborowym posady lekarza miejscowego bez pensji, ale z wikt i mieszkaniem w zabudowaniu szpitalnym.

Wniosek trzeci żądał zatwierdzenia uchwały kolegium kościelnego z d. 10-go stycznia r. b., którego mocą, na wniosek p. pastora Burschego, postanowiono zaprojektować zmianę art. 592 regulaminu, dodając, iż do składu komisji egzaminacyjnej kandydatów na posady kancelaryjne zapraszać należy i pp. pastorów.

Wreszcie wniosek 4-ty dotyczył uchwały kolegium kościelnego z d. 9-go maja r. b., której mocą postanowiono przedstawić pod rozpoznanie komitetu zboru i ogólnego zebrania pytania, czy nowo wprowadzony podatek od mieszkań ma ciążyć na funduszach zborowych, czy też mają go ponosić ci z nauczycieli, urzędników i oficjalistów, którzy lokale jako część wynagrodzenia swojego otrzymują w naturze.

Trzy pierwsze wnioski ogólne zebranie zatwierdziło, wniosek zaś ostatni załatwiono, przechylając się na stronę drugiej części pytania, tj. na ponoszenie podatku mieszkaniowego przez oficjalistów.

Zebrani zatwierdzili również drobiazgowo sprawozdanie z czynności zboru za r. z.

Dokonane w końcu posiedzenia wybory dały rezultat następujący:

Do komitetu zborowego wybrani zostali pp.: Józef Bauerfeind, Stanisław Brun, Julian Fuchs, Gustaw Gebethner, dr. Aleksander Heinrich, Henryk Herbst, Aleksander Krauze, Henryk Litterer, Jan Machnauer, Stanisław Rotwand, August Rephan, Ludwik Spiess.

Na urzędy honorowe do kolegium kościelnego powołano: do wydziału kasowego na starszych: p. Karola Moscha; do wydziału opieki p. Adolfa Scholtze; do wydziału szpitalnego p. Henryka Struwego; na radcę prawnego p. Oskara Schellera; na rewizora rachunków p. Ludwika Vogtmanna.

Na reprezentantów: w wydziale kasowym p. Henryka Ehrenfeuchta; w wydziale opieki dr. Ludwika Andersa; na członków pp. Wilhelma Andersa, Karola Vogtmanna i Emila Schonfelda; w wydziale szpitalnym: na aptekarza p. Henryka Klawego, na członka p. Alberta Glaesera; w wydziale budowlanym p. Teofila Lembekego.

Kwiaty na wystawie.

Jak było do przewidzenia, deklaracje na wystawę kwiatową zaczęły napływać dopiero w ostatniej chwili.

Oprócz już wymienionych, komitet wczoraj otrzymał następujące:

Pani Julia Wieniawska ze Żbikowa (ogrodnik Jan Rudnicki) nadeszła w dziale drugim różne cięte w wielkim doborze.

Firma ogrodnicza „Francillon” zadeklarowała bukiety.

P. Niezabykowski zgłosił się do następujących konkursów: ubranie kwiatami półnemi welocypedu, także dekoracja kwiatami ogrodowymi, kosze z kwiatów, bukiety, tace i poduszki kwiatowe, oraz różne wieniec.

P. Edmund Jankowski dostarczy w dziale 3-im piękną kolekcję roślin doniczkowych kwitnących i trwałych.

Bracia Hoserowie w powyższym dziale wystawią dobór roślin kwitnących rozmaitych, dobór odmian jednego gatunku, wreszcie z działu sportowego dostarczą rowery, ubrane kwiatami ogrodowymi.

P. Jan Gebethner przedstawił deklarację w konkursach: 9-ym (kosze z kwiatami) i 10-ym (tace oraz poduszki).

P. Walery Kronenberg wystawi luźny dobór najpiękniejszych róż ciętych.

Wreszcie do 5-ju konkursów w dziale I-ym (różne ozdoby z kwiatów ciętych) stanie firma „Flora”, będąca własnością braci Kaczyńskich i braci Hoserów.

Oprócz bukietów, wiązanek, koszy, tac, poduszek, wieniec itp., „Flora” zaprezentuje po raz pierwszy w Warszawie ubranie kwiatami stołu jadalnego.

Będzie to duży stół na 24 osób, z kompletną zastawą, której dostarczy skład porcelany i szkła Izdebskiego.

Dekoracja kwiatowa stołu polega na umiejętnym i gustownym przybraniu obrusa, nakryć, kieliszków, szklanek, półmisek, wreszcie rozstawieniu bukietów i roślin kwitnących.

Komitet spodziewa się, że nowe deklaracje jeszcze i dziś nadejdą, zwłaszcza, że jedna z największych firm, biorąca udział we wszystkich wystawach a nawet urządzająca samodzielne popisy ogrodnicze, dotychczas się nie zgłosiła.

Do grona sędziów, których listę podaliśmy wczoraj, przybywa jeszcze pani profesorowa Jadwiga Boguska.

Zakład fotograficzny Kostki i Mulerta dopełni zdjęć z wielu przedmiotów, zasługujących na wyróżnienie.

Wystawa higieniczna.

Redakcja *Zdrowia* rozwinęła już energiczną działalność względem urządzenia wystawy higienicznej; Podział na komitety zachowany będzie mniej więcej na wzór wystawy z r. 1887-go.

Na prezesa obrano dziekana dra Brodowskiego, sekretarza stałego warszawskiego Towarzystwa lekarskiego, sekretarzem głównym pozostaje dr. Polak.

Największą trudność przedstawia kwestja miejsca przyszłej wystawy.

O ile wiemy, komitet zamierza starać się o pozwolenie urządzenia wystawy na stacji filtrów; gdyby to przyszło do skutku, teren w istocie byłby świetny.

Jest tu gotowe oparkanie i publiczność miałaby sposobność bliżej poznać największe sanitarne dzieło kraju.

W razie pomysłu załatwienia sprawy p. Huss, o ile słyszeliśmy, zamierza starać się o pozwolenie przeprowadzenia linii tramwajowej do stacji filtrów.

— Nowa wystawa.

W uzupełnieniu wczorajszej notatki o projektowanej wystawie mniejszych wyrobów metalowych, podajemy główne punkty programu, opracowane przez inicjatorów tej wystawy.

Otóż, według określonego planu, wystawa dzielić się ma na siedem głównych działów, z których każdy zamykać będzie odrębną gałąź przemysłu metalowego.

Do działu I-go zaliczono wyroby z żelaza i stali; do II-go wyroby z cyny, cynku, ołowiu, mosiądzu i miedzi; do III-go wyroby z brązu i innych aliażów; do IV-go wyroby ze złota i srebra, aluminium i niklu; do V-go instrumenty i przyrządy metryczne, optyczne, geodezyjne, w ogóle przedmioty stosowane do celów naukowych i praktycznych; do VI-go instrumenty muzyczne dęte, wreszcie do VII-go zabawki dziecięce metalowe.

Program to obszerny, obejmujący cały zakres miejscowego przemysłu metalowego, a w którym znajdują pole do popisu różnorodne rzemiosła, z którychżycia uprawiane w Warszawie.

Niebawem podamy szczegółowy program wraz z objaśnieniami, dotyczącymi warunków wzięcia udziału w pomienionej wystawie.

Wystawa otwarta będzie w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa w 1-ej połowie października r.b.

— Wizytacje ochron.

Wczoraj, o godz. 6-ej po południu, przypadła wizyta roczna w ochronie X-ej św. Zofji, za rogatkami wolskimi.

Zakład ten utrzymywany jest kosztem hr. ordynatów Zamoyskich.

Obecnymi na wizycie byli: b. dziekan uniwersytetu p. Karol Jurkiewicz, wiceprezes Emiljan Konopczyński, ks. Kuczyński, dr. Wszębor, dr. Weber, p. Kazimierz Rutkowski, Feliks Czosnowski, Stan. Kołkowski, Antoni Celichowski, Józef Tarłowski i Knoll.

Opiekunem ochrony jest p. Jerzy Fanshawe.

Do dwóch oddziałów zakładu uczęszcza dzieci 160, t. j. dziewczyn 79, chłopców 81, dozorczyńcami są pp.: Marianna Kopezyńska i Felcja Machnowska.

W darze chłopcy otrzymali kapelusze, a dziewczynki sukienki i inne prezenty.

Wczoraj też, o godzinie 4-ej po południu, wobec opiekunów, opiekunów i delegatów ze strony warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbyła się wizyta doroczna w ochronie XX-ej izraelskiej dla dziewcząt imienia Jana Bersohna przy ulicy Nowolipie nr. 28.

W ochronie tej są dwa oddziały, a dzieci uczęszcza 120.

Dozorczyńcami są pani Zofja Ziege i panna Regina Weinbergerówna; nauczycielem religji p. Herman Dinstman.

Główną opiekunką zakładu p. Amelja Natansohnowa.

Opiekunkami zakładu panie: Cecylja Bersohnowa, Emilja Dawidsohnowa, Flora Kleinadłowa, Henrjeta Baumanowa, Augusta Bergsohnowa, Leonja Natansohnowa, Zofja Cohnowa, Tekla Meyerowa, Aniela Rozenblatowa i Regina Toeplitzowa.

Opiekunem głównym p. Jan Bersohn.

Opiekunem zakładu p. Bernard Kaftal.

Delegatami ze strony Towarzystwa dobroczynności byli: prezes wydziału ochron dziekan Karol Jurkiewicz, wiceprezes ochron p. Emiljan Konopczyński i członek wydziału ochron, Feliks Colonna-Czosnowski.

Dzieci wyglądały bardzo schludnie, odpowiadały przytomnie na pytania z religji i rachunków i popisywały się śpiewami i gimnastyką, za co też zostały przez opiekę ochron obdarzone różnymi podarkami w ubrankach i łakociach.

— Przybór.

Od południa woda na Wiśle przybierała powolniej, dopiero około godz. 5-ej silniej zaczęła nadpływać, tak, iż o godz. 8½ wieczorem notowano 13 stóp 3 cale.

Około godz. 7-ej wieczorem, gdy poziom rzeki dobiegał 13 stóp, woda wylała na bulwar kamienny.

Zalane też zostały łaki goławskie i łaki przy forcie śliwickim, w pobliżu plantu kolei nadwiślańskiej.

W górze Wisły jeszcze wczoraj rano woda przy-

bierała, to też pod Warszawą oczekiwany jest przybór dalszy.

— Zaginiona.

W sobotę, d. 16-go b. m., z domu pod № 122-im przy ul. Marszałkowskiej wyszła Balbina Guzowska cel Szymańska i dotąd nie powróciła.

Kobieta to lat 38-letnia, ubrana w suknię czarną i chustkę ciemną, z warkoczem ciemno-blond spuszczone, w pończochach, bez trzewików; zdradza spokojne obłokanie.

Ktoby o niej wiedział, proszony jest o zawiadomienie matki, Antoniovej Kulakowskiej, przy ul. Marszałkowskiej pod № 122-im.

— Kradzieże.

Na polu mokotowskim podczas onegdajszych wyścigów S. Frenklowi, zamieszkałemu pod № 9-ym przy ul. Bielańskiej, wyłagano zegarek z łańcuszkiem. — Na Pelcowiznie z mieszkania Ewy Kornackiej skradziono różne rzeczy wartości około 300 rs.; uchodzących z łupem złodziei przytrzymał stróż, Kazimierz Wańczak, lecz złodzieje stawili zacięty opór i porzuciwszy część łupu, z resztą cenniejszych przedmiotów uciekli. — Właściciel browaru pod № 92-im przy ul. Czerniakowskiej, Hoppenfeld, zameldował, iż Stanisław Osiński, furman, skradł wóz z koniem oraz uprzężą, i zniknął bez wieści. — Na dworcu kolei nadwiślańskiej Julianowi Wajsbłumowi, zamieszkałemu pod № 11-ym przy ul. Twardej, skradziono zegarek. — W sali pasażerskiej tego samego dworca Zofji Kochanowskiej, mieszkance Pułtusk, skradziono torebkę podróżną, zawierającą różne dokumenty, bransoletę złotą i 112 rs. w banknotach. — Pod № 43-im przy ul. Chmielnej, z mieszkania Andrzeja Kupęgo i Stanisława Romańczyka, skradziono wszystką garderobę i bieliznę.

— Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym, w godzinach po-południowych, podczas chwilowej nieobecności p. Stefani Łokuczewskiej, w mieszkaniu jej pod № 21-ym przy ul. Hożej spełniono znaczną kradzież.

Złodzieje dostali się za pomocą dobranych kluczy i wynieśli mnóstwo cennych przedmiotów, jako to: srebra stołowe na 12 osób, pierścienie ozdobione 7-ma brylancikami, bransoletę, kolczyki, broszki, pierścionki, medale, numizmaty i różne przybory toaletowe.

Wartość skradzionych przedmiotów przedstawia sumę około 1,500 rs.

— Spadnięcia.

Wczoraj na ul. Leszno z wozu, napelnionego słomą, spadł furman, Djonizy Rosen, i złamał lewą nogę.

Na prawym brzegu Wisły Jan Swarczyński, robotnik ciesielski, spadł z wysokiej szczyty drzewa i złamał prawą rękę, oraz poniósł dotkliwy szwank boku.

— Niezwykła desperatka.

Samobójstwo u osób w podeszłym wieku należy do rzadkich faktów.

Taką niezwykłą desperatką jest Rozalja Krajewska, starszka, licząca 91 lat wieku.

W celu pozabawienia się życia, w mieszkaniu wnuczki swej na przedmieściu Wola, truiła się wczoraj kwasem karbолоwym.

Sędziwą desperatkę zdołano na razie uratować, chociaż stan jej zdrowia nie przestaje być groźny.

Krajewska zeznała, iż jedynym motywem rozpaczliwego zamachu była niechęć do życia, które już się jej naprzykrzyło.

— Przy pracy.

W dniu wczorajszym Dominik Patrycki, robotnik, naprawiający rury wodociągowe w alei Jerozolimskiej, przeciął sobie nieostrożnie nożem arterję u lewej ręki.

Zanim Patryckiemu udzielono pomocy, nastąpił gwałtowny upływ krwi.

Zemdłonego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Pożar.

Wczoraj, o godz. 2-ej, po południu, przy ul. Marszałkowskiej pod № 49-ym, w domu B. Zaremby, w mieszkaniu zapaliła się wpuszczona w luft kominowy belka.

Na ratunek nadszedł nowoświecki oddział straży ogniowej, który po wyrąbaniu sfitu i belki—ogień ugasił.

Straty nieznaczne.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Wylosowane d. 12-go czerwca listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Łodzi serji pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej i piątej na rs. 1000, 500, 250 i 100 splacane będą od d. 1-go listopada lub zaraz za potrąceniem dyskonta w kasie Towarzystwa lub w Banku handlowym warszawskim. Listy do realizacji należy przedstawiać: serji pierwszej z 16 kuponami, drugiej z 1 kuponem, trzeciej z 13 kuponami, czwartej z 6 kuponami i piątej z 18 kuponami.

— D. 22-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się doroczna wizyta członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XXXI-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Radzywińskiej pod № 36-ym na Szmulowiznie.

— D. 22-go czerwca, o godz. 1-ej po południu, w kancelarji rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na hurtową sprzedaż zbioru owoców w r. b. z ogrodu przy Instytucie poprawy moralnie zaniedbanych chłopców w Mokotowie od rs. 104 kop. 66.

Nekrologja.



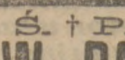
Józef Stefanicki,

b. urzędnik, obywatel miasta Warszawy i członek archikonfraternji literackiej, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 19-go czerwca 1894 r., przeżywszy lat 76. Pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 21-ym czerwca r. b., we czwartek, w kościele św. Jana, o godzinie 10-ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2918



Natalja z Świecimskich BARONOWA UNGERN-STERNBERG,

wdowa po naczelniku komory w Taganrogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnąła w Bogu dnia 19-go czerwca r. b., przeżywszy lat 41. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się dnia 21 b. m., t. j. we czwartek, o godz. 10 i pół zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ul. Miodowej; wyprowadzenie zwłok tegoż i z tegoż kościoła, o godz. 5-ej po poł. na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy stroskani bracia, siostry i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.



WACŁAW RAKOWSKI,

subjekt grawerski.

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 17 czerwca r. b., w Międzyzdrojach, przeżywszy lat 29. Pograżeni w głębokim smutku, bracia, siostra i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kapłana cmentarza powązkowskiego w dniu 21-ym czerwca, t. j. we czwartek, o godz. 10 i pół zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończeniu nabożeństwa do domu rodzinnego na tymże cmentarzu. 758

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 20-go czerwca. (Tel. pr. K. W.)

Ponieważ znaczna część transportów z Królestwa Polskiego, z powodu braku odpowiedniej komunikacji, wysyłana była do kraju południowo-zachodniego przez Austrię, przeto powstał projekt budowy nowej sieci linii kolejowych pogranicznych, które łączyły się z kolejami południowo-zachodnimi. (póln.)

POGRZEB KARDYNAŁA.

Kraków 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)

Kapituła czyniła starania, aby zwłoki kardynała Dunajewskiego spoczęły w katedrze. Prof. Br. nabalsamował ciało. Cesarza reprezentował wielki koniuszy dworu, książę Rudolf Lichtenberg. Reprezentację wydziału krajowego stanowią: marszałek książę Sanguszkowski, Jędrzejowicz i Wereszczyński. Przybyli wszyscy biskupi galicyjscy. O godzinie 12-iej przeniesiono zwłoki do katedry, z kąd nastąpiło chowanie ciała na cmentarzu.

TARG ZBOŻOWY

Budapeszt 20-go czerwca. (Tel. pr. K. W.)

Kupiectwo tutejsze wstrzymało się od udziału wiedeńskim międzynarodowym targu zbożowym, z powodu biorącego tamże górę antysemityzmu.

POWÓDZ.

Wiedeń 20-go czerwca. (Tel. przyw. Kur. W.)

Ruch kolejowy pomiędzy Wroclawiem a Dzierżycami przerwany. Wisła przerwała tamę pod Górkami.

Kraków 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)

Wisła stale i systematycznie opada. Stan wody 2.60.

Budapeszt 20-go czerwca. (Tel. pr. K. W.)

W Tornocz wszystkie domy runęły. Spustoszenie w dolinie Wagi przybrały olbrzymie rozmiary. Woda pędzi z niezmierną gwałtownością, pomimo nasypów. Komornu (leżącemu nad ujściem Wagi do Dunaju; przyp. red.) grozi straszna katastrofa. Niektórzy przy pochodniach pracują nad sypaniem łów ochronnych i wzmacnianiem ich workami z piaskiem. W dolinie Wagi uczestniczy w akcji ratunkowej 1,800 żołnierzy.

Budapeszt 20-go czerwca. (Tel. pr. K. W.)

W okolicy Trenczyna pada znowu deszcz od 20 godzin.

Berlin 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)

Z Raciborza na Szlązku górnym donoszą, że woda dosięgnęła tam wysokości 4 metrów po nad zwykłą. (Aj. póln.)

Wroclaw 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)

W Pszczynie (Pless) stan wody jest o 20 centymetrów

trów wyższy, aniżeli w czasie największych powodzi w całym stuleciu bieżącym. Straty obliczają na 40,000 marek. (Aj. półn.)

Wrocław 20-go czerwca. (Tel. prywat. K. W.) — Na kolei z Katowic do Dziedzi pociągi, skutkiem powodzi, dochodzą tylko do Hotzelkonitz. (Ajencja półn.)

PRZESILENIE SIARCZANE.

Rzym 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Dzienniki prowincjonalne podają znowu alarmujące wiadomości o położeniu rzeczy w Sycylii. Zmowa rozszerzyła się na całe okręgi górnicze Caltanissetta, Palermo i Girgenti. Obliczają cyfrę strejkujących na 12,000 ludzi. W centrum przemysłu siarczanego, Lerkarze, zamknięto wszystkie kopalnie.

MORDERSTWO MILJONERKI.

Rzym 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Anarchiści Basili zegarmistrz, i Nunez zamordowali panią Giovanelli i zrabowali jej 1/2 milj. lirów. Zeznają oni, że pieniądze rozestali różnym komitetom europejskim.

POLICZKI W PARLAMENCIE.

Madryt 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Deputowany Morales spoliczkował w couloirach izby deputowanego Arino. Wyzwano się na pojedynek.

ZARĘCZYN.

Kopenhaga 20-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Najstarszy syn królewicza duńskiego ma się zaręczyć wkrótce z księżniczką Maud, córką księcia Walji.

SPRAWA KONGA.

Berlin 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Ze źródła wiarogodnego donoszą, że Anglja czyni już ustępstwa w tych wszystkich punktach konwencji w sprawie Konga, z których Niemcy były niezadowolone. (Aj. półn.)

Berlin 20-go czerwca. (Tel. prywat. K. W.) — Cesarz konferował z Caprivim i sekretarzem skarbu rzeszy, hr. Posadowskim. Kanclerz przedstawił cesarzowi ostatnie depeche w sprawie Konga i Maroka. Posadowski raportował o uchwałach ministerjalnych co do przedstawić się mających parlamentowi w jesieni projektów ustawodawczych, dotyczących reformy finansów rzeszy i monopolu wódeczanego.

PRZEWROT W MAROKKU.

Tanger 20-go czerwca. (Tel. Ajenc. północnej.) — Starszy brat Abdel-Aziza, Mulej Mohamed, podpisał akt, w którym uznaje go sułtanem. Rzeczy ułożyły się pomyślnie.

Kraków 20-go czerwca. (Tel. prywat. Kur. W.) — Przybyli tu dzisiaj zrana posłowie przedlitawskiej rady państwa w liczbie 50-iu zwiedzali rano osobliwości miasta, w południe zaś udali się do Wieliczki.

Berlin 20-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Post donosi, że Kinderlen-Wacchter odwiedził ks. Bismarka w niedzielę. (Aj. półn.)

Paryż 20-go czerwca. (Tel. Ajencji półn.) — Na radzie ministrów oświadczył minister oświaty, że za pośrednictwem hrabiny Montebello, podziękował damom ruskim za przesłaną przez nie sumę 18,000 fr., celem ustanowienia w jednym z kobiecych liceów tutejszych „stypendjum pokoju”.

Sofja 20-go czerwca. (Tel. prywat. Kur. W.) — Utworzył się tutaj związek wszystkich stronnictw, które stawiały opozycję rządowi Stambulowa. Nowa partja będzie nazywała się narodową.

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 19-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Kłeska w Karwinie.)

Kłeska w Karwinie pobudza umysły ludzi zawodowych. Profesor elektrotechniki w Bernie, Ziehler, ogłasza: Przy strzałach w kopalniach dla wysadzania brył zdarzają się eksplozje gazów bądź skutkiem płomienia lontu, bądź skutkiem samego strzału. Przy zapaleniu elektrycznym

odpada zupełnie pierwsze z tych niebezpieczeństw; drugie także może być usunięte przy użyciu elektryczności, silnych podpałek, szybko eksplodujących materij i głębokiem ich włożeniu. Jeżeli zatem w ogóle strzały w kopalniach węgla mają być dozwolone, to powinno obowiązywać wysadzanie min elektryczne. Już Tranzl od roku 1885-go domagał się tego przepisu w dziełku o gazach wybuchowych, a Ziehler również obszernie o tem pisał. Niemniej obowiązkowe powinny być elektryczne lampy kopalniane, których źródłem są małe akumulatory. Górnik z taką lampą może z pomocą odpowiednich podpałek żarowych sam oddzielne miny wysadzać, nie potrzeba nawet aparatów osobnych. Uwagi te niechaj przez Kurjera dojdą do Dąbrowy i innych kopalni.

Milloecker wykończył nową operetkę, libretto znanej spółki Wittmann-Bauer.

Zawiązało się Towarzystwo rozszerzania fortepianów z klawiaturą „Janko”, które dotąd budował tutaj Kołkiewicz, a które od kilku lat zostały znacznie ulepszone. Mają trzy rejestry klawiszów jeden nad drugim, tak, że można brać na nich frazy, na zwykłych fortepianach niemożliwe. Nauka jest łatwą, a dla kompozytorów nowe sposoby wydobywania efektów. Profesor Schmidt przeprowadza temu wynalazkowi piękną przyszłość.

W jesieni założony będzie telefon Wiedeń-Berlin z pośrednią stacją Drezno.

Pannie Konderth, byłej nauczycielce szkoły przemysłowej w Peszcie, polecono wyhaftować złotem kopje dwóch foteli tronowych z burgu wiedeńskiego. Są one przeznaczone do sali tronowej w Peszcie; praca ta odbywać się będzie w osobnej sali w Budzie, gdzie fotele przewieziono, a kosztować będzie 25,000 zlr.

Ks. Henryk d'Orleans, który tu na Kahlenbergu nabył willę dla pani Reichenberg, „doyenne” teatru francuskiego, bawił tu niedawno incognito pod nazwą von Fink. Obecnie zaręczył się z księżniczką Henryką, córką hr. Flandrii, w Brukseli, a adwokat jego wyrównywa właśnie w Wiedniu wszelkie jego zobowiązania.

Przypominam, że co tydzień ogłaszają wszystkie dzienniki liczby gości w uzdrowiskach, nawet takich, gdzie bywa 75 i 30 osób; niema jednak nigdy w tym spisie nazwisk: Krynica, Szczawnica, Zakopane, Ciechocinek i t. d. Jest to zaniedbanie ze strony uzdrowisk. Jakaś gazeta uzdrowiskowa powinna by te rejestry prowadzić i dziennikom obcym stale udzielać.

*

Berlin, 19-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Samobójstwo pośta.)

Partja narodowo-liberalna, niebogatą w talenty parlamentarne, poniosła cios wielce dotkliwy przez śmierć deputowanego v. Heede. Człowiek ten o własnych siłach wybił się na pierwszorzędne stanowisko między wielkimi przemysłowcami zachodnio-niemieckimi a jako polityk na każdym kroku odznaczał się trzeźwością myśli, dojrzałością sądu politycznego i statecznym postępowaniem tak w kole swoich przyjaciół politycznych, jak i w stosunku do innych frakcyj sejmu pruskiego. Zwłaszcza ostatnia sesja sejmu dała mu pole do uwydatnienia swoich kwalifikacji parlamentarnych.

W ubiegłą sobotę przybył v. Heede do Berlina, stanął w hotelu Saksonja przy placu poczdamskim, a w poniedziałek zrana o godz. 9 1/2 służba hotelowa z przerażeniem skonstatowała śmierć samobójczą wybitnego polityka.

O powodach tragicznego wypadku rozmaite obiegają po całym mieście komentarze; jedni utrzymują, że przyczyniły się nieprzewidziane i nagłe straty materialne, inni znowu dopatrują powodów w podrażnieniu nerwowem, które od pewnego czasu posępnie nastrojało umysł nieboszczyka.

Prasa wszelkich odcieni politycznych głębokie wyraża żale nad świeżą mogiłą. Urodzony d. 18-go kwietnia 1850-go r. w Halver w Westfalji był członkiem wielu korporacji autonomicznych, jako to westfalskiej rady prowincjonalnej, a od r. 1879-go wiernym rzecznikiem przekonań narodowo-liberalnych w izbie pruskiej.

W d. 29-ym maja odbyła się w Małym Kozycku pod Lesznem uroczysta konsekracja nowego kościoła.

Majątek Kozycko należy do niepełnoletnich synów s. p. Mickała hr. Rzysszewskiego, którego grób, jako też grób jego małżonki, s. p. Eufemji z ks. Radziwiłłów, znajdują się w krypcie kościelnej. Odbudowanie dawnego kościoła było oddawna życzeniem obydwóch tych rodzin, które jednak dopiero w tym roku spełnione zostało, dzięki energii proboszcza miejscowego, ks. kanonika Jaenscha, według planów zdolnego budowniczego z Wrocławia, p. Langer. Styl kościoła północno-gotycki, z przepyszną ornamentacją z kamienia i kutego żelaza. Wewnętrzne dekorowanie przypomina kościół św. Zenona w Weronie. Harmonja, prostota i czystość stylu zadziwiająca.

Konsekracja odbyła się z wielką uroczystością. W wielkim ołtarzu została zamurowana część relikwii św. Wojciecha.

*

Paryż, 18-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Szczegóły „Grand Prix.” — Malowidła angielskie.)
Dawno już „Grand Prix” nie budził tak wielkiego zainteresowania, jak wczorajszy, z jednej bowiem strony nie-

pokoilo francuzów prawdopodobieństwo wygranej konia angielskiego „Matchbox'a”, z drugiej strony występ „Gospodara” zdawał się grozić skandalem.

Od godziny 11-ej zrana chmury zdecydowały się jakoś popłynąć w stronę Normandji, a Paryż zajaśniał w potokach światła słonecznego. Otucha więc wstąpiła w serca eleganek i elegantów, że stroje, obstalowane na ten wielki festyn paryski, ukazać się będą mogły na torze.

Z obawy zwykłego w ten dzień natłoku na dworcu św. Łazarza, przy statkach parowych i omnibusach, a niemożności dostania po południu dorożki, wybieramy się na tor wyścigowy wcześniej, przed godz. 12-tą. Aliści już tam ruch panuje, szykuje się bowiem do porządku cała armja urzędników totalizatora, w którego 252-ch biurach pracuje półtora tysiąca.

Wkrótce pod kasztanami już czarno od tłumy, tworzą się szeregi powozów, a oddział wojska i straży republikańskiej rzuca barwną plamę na to tło szare. Z obawy nieporządków w razie zwycięstwa „Gospodara” siły policyjne były wzmocnione, miała ona do rozporządzenia 1,800 ludzi, krążyły bowiem pogłoski, że znany antysemita, margr. de Morés, organizuje wrogą dla Ephrussiego i jego konia manifestację w razie wygranej. Ephrussi jednak w Longchamps się nie pokazał, a „Gospodar” pojawił się nie w kolorach swojego właściciela, lecz trenera Conningtona—nie zwracał więc uwagi niewtajemniczonych. Nieobecnego Ephrussiego zastępował hr. de Béarn, który wydawał rozkazy dżokejowi i powagą swojej osoby zasłaniał konia swego przyjaciela.

Rozpoczęła się defilada współzawodników do „Grand Prix”, byli nimi: słynny „Matchbox” Hirsza (strzeżony nieustannie przez agentów policyjnych), „Gospodar” Ephrussiego, „Dolma-Bagecz” barona Schicklera, „Mansour” Clermont-Tonnere'a, „Véronius” Delamarre'a, „Vendéenne” Aumont'a, „Lalire” Arnaud'a oraz „Toujours”, „Pompon” i „Gouvernail” Ed. Blanc'a.

Faworytami byli: „Matchbox”, „Gospodar” i „Dolma-Bagecz”, królował jednak bezwzględnie „Matchbox”, koń wspaniałej budowy, dla którego przybyło na tor wielu anglików. Podobno anglicy stracili na porażce swojego faworyta przeszło 4 miliony franków.

Zwycięstwo „Dolma-Bagecz” przyjęto z niedającym się opisać entuzjazmem. Był to wprost szal publiczności, szal, wynikający z pobudek patriotycznych i antysemitkich, gdy „Dolma-Bagecz” na długość szyi zwyciężył angielskiego bieguna, zostawiając za sobą „Mansoura”, a dalej „Gospodara”.

Baron Schickler jest bardzo znanym sportsmenem, konie jego zwyciężały już 26 razy na torach francuskich, a dwukrotnie trzymały prym w „Grand Prix”, mianowicie w r. 1890-ym „Fitz-Roy” i w r. 1893-im „Ragotsky”. „Dolma-Bagecz” był urodzony i wychowany w stajniach Schicklera („Krakatoa” i „Aleska”).

Nagroda „Grand Prix” w r. b. wynosi 241,000 fr., drugi koń otrzymuje 20,000 fr., trzeci 10,000 fr.

Od czasu ufundowania „Grand Prix” przez Napoleona przed 30-tu laty—dziesięć razy wygrały konie angielskie, raz amerykański, raz austriacki, a 18 razy konie francuskie.

W galerji Sedelmayera otwarto onegdaj wystawę obrazu Turnera „Dawne Włochy”, który drogą składek ma być nabyty dla Luwru. Dotąd muzeum w Luwrze nie posiada ani jednego utworu tego mistrza angielskiego. Na listę składkową zapisała się dyrekcja muzeów na sumę 25,000 fr., osoby prywatne złożyły około 40,000 franków; cena obrazu wynosi 200,000 fr. Płótno to stoi znacznie niżej od wszystkich dzieł Turnera, z których 7 znajduje się właśnie u Sedelmayera, utworzone bowiem przy pomocy amatorów rodzaj wystawy obrazów angielskich z dziesięcioma obrazami Constable'a, pięcioma Gainsborough'a, dziesięcioma Lawrence'a, pięcioma Reynolds'a, pięcioma Hoppnera, trzema Romney'a, jednym Bonnington'a, jednym Morland'a i jednym Dawida Wilkie. Z pomiędzy nich wiele zasługiwałoby bardziej na umieszczenie w Luwrze, niż „Dawne Włochy”, gdzie malarz angielski chciał przedstawić syntetycznie całą epokę historyczną, wyszła więc ztąd kompozycja zagmatwana i niezrozumiała.

Z.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 20-go czerwca. (Telegram prywat. Kurjera Warsz.) — Na dzisiejszym zebraniu giełdowym zalegała bezczynność. Niemniej tendencja giełdy była wzmocniona. Na rynku rubli i wartości russkich różnice kursowe były niewielkie. W porównaniu z wczorajszymi kursami straciły banknoty russkie w obrotach natychmiastowych 10 fen., a w dostawowych 25 fen. Warszawa krótkoterminowa i krótki Petersburg utrzymały kurs wczorajszy, podczas gdy Petersburg długoterminowy notowany był niżej o 25 fen. Bez zmiany pozostały przekazy na Wiedeń krótkie (162.85), a długoterminowe zyskał 25 fen. (162.40). Nowa 4% renta russka obniżyła się o 10 kop., a 4 1/2% listy zastawne ziemskie i listy liżyla się o 10 kop., a 4 1/2% listy zastawne 10 kop. Więcej płacono za kwidajne odzyskały natomiast 10 kop. Więcej płacono za pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, mniej zaś za pożyczki premjowe russkie obu emisji i kupony celne (326.10). Akcyj kredytowych austriackich nie notowano. Dyskonto prywatne trzyma się wciąż na tym samym poziomie.

Berlin 20-go czerwca. (Telegram pryro. Kurjera Warsz.) — (Gielda zbożowa i produktowa.)

Rynek zbożowy był początkowo usposobiony słabiej. Gdy jednak wystąpiono z zakupami miejscowymi, tendencja dla zboża wzmożła się. Żyto w obu terminach osiągało ceny droższe o 1 m. 25 fen. Spirytus był dziś w usposobieniu osłabionem.

Berlin 20-go czerwca. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	219.30	Akcje dr. żel. w. w. w. —	—
Weksle na Warszawę	217.85	Akcje kredytów —	—
Weksle na Petersb. kr.	217.25	Weksle na Londyn kr.	—
Weksle na Petersb. dl.	215.25	Weksle na Paryż kr.	—
Bil. Ban. rus. na dost.	219.50	Weksle na Paryż dl.	—
4% nowa renta z r. 1894	63.90	Żyto w tow. gotow.	124.75
4% listy zast. ziem.	67.80	Żyto na wiosnę	126.75
Listy likwidacyjne	66.—		

Kursy z dnia 19-go czerwca: 219.40, 217.85, 217.25, 215.50, 219.75, 64.—, 67.70, 65.80, 123.50, 125.50.

Z SĄDÓW.

O sekwestr „Kurjera świętecznego.”

W dniu wczorajszym izba sądowa tutejsza w 1-ym departamencie cywilnym, pod przewodnictwem prezesa tegoż departamentu p. Williamsa, tudzież w obecności członków pp.: Banicha i bar. Nolkę, rozstrząsała w drodze incydentalnej skargę p. Adama Łaszczyńskiego, wniesioną na decyzję sądu okręgowego tutejszego, której mocą, w uwzględnieniu żądania p. Włodzimierza Plaskowskiego, ustanowiony został sekwestr Kurjera świętecznego w osobie księgarza p. Teodora Paprockiego, do czasu meritorycznego osądzenia sprawy o współwłasność tegoż Kurjera.

Skargę incydentalną w imieniu p. Łaszczyńskiego popierał obrońca jego adw. przys. Urbanowski, twierdząc między innymi, że cała sprawa o współwłasność Kurjera świętecznego nie podlega rozpoznaniu sądowemu, ponieważ jedyną władzą kompetentną do wydawania koncesji na dzienniki, oraz rozpoznawania wszelkich wynikających z tego tytułu sporów, jest główny wydział prasy.

Nadto obrońca p. Łaszczyńskiego kwestjonował w zasadzie zabezpieczenie powództwa tego rodzaju przez sekwestr, dowodząc wyłącznych praw Łaszczyńskiego do wydawnictwa Kurjera świętecznego i nieważności wydanego w d. 14-ym listopada 1891-go r. zobowiązania, na którego mocy przyznał on p. Plaskowskiemu prawo do połowy wydawnictwa.

W odparcie tych wywodów obrońca p. Wł. Plaskowski, adw. przys. Weidel, powołał się na ustawę cenzuralną i procedurę cywilną, wskazując sposób rozpoznania sporów o prawo własności literackiej i żądał oddalenia nieuzasadnionej ekscpepcji niewłaściwości sądu.

Co zaś do ustanowionego przez sąd sekwestru, obrońca zwrócił uwagę na istnienie sporu o własność, przyznając Łaszczyńskiego, że Plaskowski przez cały szereg lat redakcję i administrację Kurjera świętecznego prowadził, oraz na szereg dokumentów z głównego wydziału prasy, których mocą decyzja sądowa sankcjonowana została i sekwestrator sądowy do wydawania i redagowania pisma upoważniony został. Izba sądowa, po krótkiej naradzie, skargę Łaszczyńskiego oddaliła.

K-g.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Pani Teodorowi G.* — Moneta, której odbitek otrzymaliśmy, nazywa się trojakiem m. Rygi. Moneta pospolita, warta kop. 20.

Cyrk Letni w Dolinie Szwajcarskiej.

Dziś, w czwartek, wielkie doborowe przedstawienie. Szczegóły w afiszach.

Z uszanowaniem
760r Dyrekcja cyrku **K. Ciniselli.**

— *Farby Emaljowe* i przybory do malowania poleca skład papieru i przyborów malarskich **St. Winiarskiego.** 665r

PAPIERY LISTOWE

w najmodniejszych formatach i gatunkach nadeszły do **Księgarni i Składu Materiałów Piśmiennych**

A. Karwowska i Fr. Zabłocki,

Krakowskie-Przedmieście № 5, róg Hr. Berga. (734)

Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży.

Wieczory Rodzinne

pod tymi samymi co dotąd warunkami wychodzić będą w kwartale trzecim 1894 roku.

Prenumerata wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1. — **Na prowincji** rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 25. — **We Lwowie i Krakowie** kwartalnie zhr. 2. — **W Poznaniu** kwartalnie mar 3.

KRONIKA RODZINNA.

w kwartale trzecim wychodzić będzie według **ceny wynoszącej tyleż co i „Wieczory Rodzinne”.** 2924

Adres dla obu pism: Warszawa, ul. Mazowiecka 10.

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej, Marszałkowska 109.

Przyjmują doktorowie i dentyści codziennie i w święta. Leczenie, plombowanie, zęby sztuczne. Dyżury nocne. 2893

Towarzystwo Warszawskich Kolei Konnych

ma honor zawiadomić, że z powodu ukończenia robót kanalizacyjnych na ulicy Świętojskiej, powozy kursujące: 1-o od Powązek do Mokotowa, 2-o ze Stacji Nadwiślańskiej do Placu Św. Aleksandra i 3-o z ulicy Świętojskiej do Placu Św. Aleksandra — z dniem 12 (24) b. m. kursować będą przez ulicę Świętojską i Plac Zamkowy. 764

— **Dywany, materiały meblowe, firanki, materiały białe i t. p.** jak zawsze „najlepiej kupować”

u Giełżyńskiego Piotra,

Marszałkowska 137. 763

AKUSZERKA

doświadczona potrzebna jest na wyjazd z osobą słabą. Reflektantki zechcą złożyć adresy swoje w kan- torze niniejszego pisma z napisem „Tarba”. 2928

Fabryczny Skład

A. RUDOWSKI

SUKNA I KORTY

krajowe i zagraniczne

poleca w wielkim wyborze

Marszałkowska 151. 675r

PIECE i KOMINKI majolikowe

poleca Nadwiślańska Fabryka Kafi w **Chelmie gub. Lubelska.** 2692

— Najdawniejszy w Warszawie **Kaucjonowany Zakład Pogrzebowy** i Magazyn Żałobny **J. PEŁCZYŃSKIEGO** Nowy-Swiat № 50. 680r

Magazyn wyrobów ZŁOTYCH i SREBRNYCH pod firmą Senatorska 6. S. KLIMOWICZ Senatorska 6.

przeniesiony będzie d. 1 Lipca r. b. na ul. Nowo-Miodową № 2 pierwszy dom od Krakowskiego-Przed- mieścia. — Magazyn poleca najświeższe fasony sreber stołowych i deserowych, garnitury do herbaty, kom- pletne wyprawy srebrne z własnej fabryki, biżuterję złotą i brylantową, wszelkie zamówienia uskutecznia najsumiennie. 2927

PARASOLKI PARYSKIE.

Wyprzedaż zeszlrocznych o 50% taniej.

Magazyn galanterijny W. Golińskiej 2837

TEATR.

Okazja dla pp. handlujących

i do tego bardzo rzadka — jest do odstąpienia sklep wraz z całym wykwiutnem urządzeniem w najpryn- cypalniejszym punkcie miasta od **1-go lipca** r. b. Krakowskie-Przedmieście 15, m. 6a, od 9—3-ej. 2860

TABELA WYGRANYCH

w szóstym dniu ciągnięcia V-ej klasy 162-ej Loterii klasycznej.

Dnia 20-go czerwca 1894-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
263	4,000	9676	400
2975	400	10835	1,000
3040	1,000	12034	400
3911	400	12594	2,000
4834	400	21238	2,000
5032	400	23250	400
5805	2,000		

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

200	4451	11904	20475	23350
3756	5988	15310	22020	
3897	6915	20126	22499	

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

421	3068	12787	16943	20246
774	5940	13560	17491	20622
1508	7559	14614	18897	23047
2282	8532	16114	18504	23119
2852	10982	16128	18743	

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

12	1859	3611	5602	7698	9806	11454	13533	15994	18716	21640
16	61	82	8	7702	28	56	37	16011	74	60
144	1927	99	23	3	56	80	64	44	18837	64
58	32	3708	55	47	57	11567	75	67	39	21734
62	81	20	65	7808	96	11602	13603	16166	18919	45
65	2031	29	85	7919	9906	79	42	72	27	62
72	65	78	5700	8010	9	11750	71	16208	60	83
271	90	81	58	17	14	11801	13726	47	97	21811
82	2116	3819	72	37	49	3	48	85	19002	20
301	78	39	77	44	10059	4	55	16377	21	28
45	2203	48	78	8128	67	5	94	16577	22	36
53	6	61	5819	31	77	25	13869	94	58	76
420	38	62	73	52	93	92	71	16621	79	21929
33	48	76	74	8220	97	11938	90	18757	19109	69
41	60	78	91	8313	10127	64	13905	76	37	71
538	68	82	5959	31	43	92	14	87	19265	22006
39	99	3952	64	33	50	95	14036	16833	19339	26
55	2356	4039	72	96	68	12016	77	54	47	60
99	71	4120	6004	8423	10249	12100	93	16933	96	70
606	2505	21	7	24	53	72	14124	17018	19537	73
36	7	4225	31	58	54	95	73	28	67	22101
37	11	4330	39	95	65	12305	76	30	19626	16
44	16	54	96	8621	84	32	89	42	84	31
80	20	62	6158	27	98	35	14310	98	19723	71
767	48	67	6226	71	10312	65	32	17109	24	55
76	74	4411	6338	8710	45	92	58	95	67	22267
89	2665	17	6430	46	54	12435	14475	17203	90	22496
96	2710	30	36	49	65	47	97	87	19838	22507
830	17	4506	78	79	82	54	14593	17330	56	32
38	69	63	6552	80	10424	63	14622	17521	78	63
55	2819	79	60	8834	71	12513	59	23	19908	72
81	42	4609	75	49	10514	88	14761	17627	18	22607
904	96	13	6610	61	10603	12632	14816	55	20033	12
60	2902	59	39	8953	23	59	28	63	20122	13
96	36	81	92	78	25	71	33	93	20205	20
1019	37	4715	6821	9040	10708	12713	77	17700	13	47
1138	41	29	46	9159	14	32	14929	35	48	53
59	78	46	83	83	10804	77	68	61	20304	67
1271	91	4807	84	9230	13	12943	85	17885	76	69
77	3025	21	6928	63	15	62	15047	97	20526	22750
1310	21	27	84	65	16	74	15173	17911	35	62
61	54	77	7011	93	61	81	78	52	70	22808
86	68	96	90	9401	10914	93	91	60	78	17
88	3107	4910	7102	11	20	13075	92	18036	20701	18
90	27	45	31	18	31	92	15232	41	32	49
1408	29	5013	52	34	11011	18129	40	95	72	60
58	41	14	55	48	98	90	45	18132	20856	22916
1525	3269	94	7273	71	11150	97	15341	98	20937	75
60	76	5249	94	80	58	13210	85	18211	95	96
72	96	55	7315	87	88	41	15465	20	21046	23009
1607	3369	78	50	9561	11201	62	15588	18315	21111	76
44	98	92	92	96	7	13315	15611	25	67	23307
90	3406	5308	7442	9652	8	59	60	38	21200	81
1720	22	10	61	72	48	71	15728	18441	72	76
61	30	49	92	9726	63	85	29	54	98	23405
81	3515	5451	7516	43	80	13444	15857	18641	21815	86
1807	17	5527	26	68	82	60	76	58	31	87
38	20	30	54	89	11388	13561	85	65	94	73
57	25	68	58	9804	11423	14	92	18710	21588	76